



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 4 marca 2025 r.

Pozycja 20

POSTANOWIENIE

z dnia 19 lutego 2025 r.

Sygn. akt SK 76/20

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Jakub Stelina – przewodniczący
Bartłomiej Sochański
Wojciech Sych – sprawozdawca
Rafał Wojciechowski
Jarosław Wyrembak,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 19 lutego 2025 r., skargi konstytucyjnej W.R. o zbadanie zgodności:

art. 510 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.) w zakresie, w jakim „nakazuje niedopuszczenie do udziału w postępowaniu nieprocesowym, w charakterze uczestnika postępowania o wydanie małoletniego dziecka, wstępnego, pod którego stałą i wyłączną opieką faktycznie dziecko to pozostaje”, z art. 30, art. 47 w związku z art. 18 i w związku z art. 31 ust. 3 zdanie drugie oraz z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji,

p o s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 5 sierpnia 2020 r. W.R. (dalej: skarżąca) wniosła o stwierdzenie niezgodności art. 510 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.; obecnie: Dz. U. z 2024 r. poz. 1568; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim „nakazuje niedopuszczenie do udziału w postępowaniu nieprocesowym, w charakterze uczestnika postępowania o wydanie małoletniego dziecka, wstępnego, pod którego stałą i wyłączną opieką faktycznie dziecko to pozostaje”, z art. 30, art. 47 w związku z art. 18 i w związku z art. 31 ust. 3 zdanie drugie oraz z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Wniosła także o wstrzymanie wykonania punktu I prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w K. z 18 stycznia 2018 r., sygn. akt [...].

1.1. Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującą sprawą:

Skarżąca jest babcią małoletniego dziecka, pochodzącego z nieformalnego związku jej córki i obywatela Belgii. Dziecko urodziło się w 2016 r. w Polsce. Rodzice wraz z dzieckiem zamieszkali w Belgii, jednak matka z powodu przemocy stosowanej wobec niej przez ojca dziecka zdecydowała się w 2017 r. na powrót z córką do Polski. Przed Sądem Rejonowym w K. było prowadzone postępowanie z wniosku ojca dziecka w trybie Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzonej w Hadze dnia 25 października 1980 r. (Dz. U. z 1995 r. Nr 108, poz. 528; dalej: konwencja haska) o wydanie dziecka. Postanowieniem z 18 stycznia 2018 r. sąd uwzględnił wniosek ojca i nakazał matce wydanie mu dziecka. Apelacje matki oraz Prokuratora Okręgowego w K. od tego orzeczenia zostały oddalone postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z 15 czerwca 2018 r.

Następnie Prokurator Okręgowy w K. wystąpił w trybie art. 577 k.p.c. z wnioskiem o zmianę prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w K. z 18 stycznia 2018 r., jednak wniosek ten został oddalony przez ten sąd postanowieniem z 1 kwietnia 2019 r. Prokurator wniósł apelację od tego postanowienia. W toku postępowania odwoławczego matka dziecka zmarła, w związku z czym Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z 13 grudnia 2019 r. uchylił zaskarżone postanowienie sądu pierwszej instancji i umorzył postępowanie z wniosku prokuratora.

Postanowienie Sądu Rejonowego w K. z 18 stycznia 2018 r., nakazujące matce wydanie dziecka ojcu, na podstawie art. 578 § 1 k.p.c. stało się skuteczne i wykonalne. Po bezskutecznym upływie terminu wydania dziecka wskazanego w tym postanowieniu jego ojciec złożył wniosek o przymusowe odebranie. Sąd Rejonowy w K. postanowieniem z 15 lutego 2018 r. uwzględnił wniosek, jednakże dziecko nie zostało wydane ojcu.

Po śmierci matki dziecko znalazło się pod opieką skarżącej, która 22 listopada 2019 r. złożyła wniosek o ustanowienie jej rodziną zastępczą. Sąd Rejonowy w K. odrzucił jednak ten wniosek, argumentując, że nie ma jurysdykcji krajowej w tym zakresie.

Skarżąca, w związku ze śmiercią córki, zgłosiła także swój udział w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym w K. z wniosku prokuratora złożonego na podstawie art. 577 k.p.c. Sąd ten w postanowieniu z 30 stycznia 2020 r. odmówił skarżącej udziału w tym postępowaniu, stwierdzając na podstawie art. 510 § 1 k.p.c. *a contrario*, że nie ma podstaw do dopuszczenia jej do udziału w postępowaniu, gdyż nie legitymuje się ona jakimkolwiek orzeczeniem uprawniającym ją do sprawowania bieżącej pieczy nad małoletnim dzieckiem, trudno zatem przyjąć, że wynik postępowania mógł mieć wpływ na jakiekolwiek jej prawa lub obowiązki, to znaczy, by mógł odnieść jakiekolwiek skutki w jej sferze prawnej. Zażalenie na to postanowienie zostało oddalone postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z 8 czerwca 2020 r. Skarżąca wskazała to rozstrzygnięcie jako ostateczne orzeczenie o jej prawach i wolnościach w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji.

Ponadto 22 stycznia 2020 r. Sąd Rejonowy w K. odmówił skarżącej udziału w postępowaniu mającym na celu wykonanie orzeczenia tego sądu z 18 stycznia 2018 r. o wydanie dziecka ojcu. Orzeczenie to zostało zaskarżone przez skarżącą, jednak sąd drugiej instancji w chwili wniesienia skargi konstytucyjnej nie rozpoznał jeszcze zażalenia.

1.2. Uzasadniając sformułowane zarzuty, skarżąca wskazała, że zaskarżony zakresowo art. 510 § 1 k.p.c. niweczy jej prawo do ochrony życia rodzinnego. Skarżąca jest jedyną osobą sprawującą opiekę nad dzieckiem, z którym łączą ją silne relacje uczuciowe. Tworzą zatem rodzinę w rozumieniu art. 18 Konstytucji i korzystają z wynikającej z tego przepisu ochrony prawnej. Wydanie dziecka ojcu stanowiłoby ingerencję w życie tej rodziny i miałyby

negatywny wpływ na życie skarżącej oraz prawidłowy rozwój dziecka. Skarżąca argumentowała także, iż „z uwagi na (...) art. 510 § 1 k.p.c. (...) jest traktowana arbitralnie i przedmiotowo. Nie może (...) skutecznie uruchomić żadnej procedury sądowej ani też zostać wysłuchaną i doprowadzić do wydania orzeczenia sądu, rozstrzygającego kwestię jej praw w sprawach zainicjowanych przez inne podmioty” (skarga, s. 3, zob. także s. 22). Zdaniem skarżącej, tak „daleko idąca ingerencja w prawo do sądu (...) jest więc równoznaczna z konstytucyjnym znaczeniem pojęcia zamknięcia drogi sądowej dla dochodzenia naruszonych wolności i praw, zawartym w dyspozycji art. 77 ust. 2 Konstytucji” (skarga, s. 22). Zarówno prawo do ochrony życia rodzinnego, jak i prawo do sądu, a także prawna ochrona rodziny mają swe źródło – jak wywodzi skarżąca – w godności człowieka, której absolutna nienaruszalność gwarantowana jest przez art. 30 Konstytucji. W jej ocenie, ze względu na zaskarżoną treść art. 510 § 1 k.p.c. doszło do „ustawowego odpodmiotowienia – urzeczowienia Skarżącej – a więc doszło do naruszenia jej godności” (skarga, s. 23).

2. W postanowieniu z 18 sierpnia 2020 r., sygn. Ts 114/20 (OTK ZU B/2020, poz. 342), Trybunał Konstytucyjny postanowił nadać skardze konstytucyjnej dalszy bieg.

3. Postanowieniem z 25 sierpnia 2020 r., sygn. SK 76/20 (niepubl.), Trybunał Konstytucyjny na podstawie art. 79 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) wstrzymał wykonanie punktu I prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w K. z 18 stycznia 2018 r., nakazującego wydanie dziecka ojcu zamieszkałemu w Belgii, do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy o sygn. SK 76/20.

Postanowieniem z 9 marca 2022 r., sygn. SK 76/20 (niepubl.), Trybunał Konstytucyjny na podstawie art. 79 ust. 3 u.o.t.p.TK uchylił swoje postanowienie tymczasowe z 25 sierpnia 2020 r. W uzasadnieniu wskazał, że postanowienie Sądu Rejonowego w K. z 18 stycznia 2018 r. zostało w trybie skargi nadzwyczajnej zaskarżone do Sądu Najwyższego, który uwzględnił skargę nadzwyczajną postanowieniem z 15 grudnia 2021 r. W konsekwencji Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie z 18 stycznia 2018 r. i orzekł co do istoty sprawy w ten sposób, że oddalił wniosek o wydanie dziecka. Tym samym, wobec zmiany treści postanowienia Sądu Rejonowego w K., które nie nakazywało już wydania dziecka ojcu, ustały przyczyny, dla których zostało wydane postanowienie tymczasowe w sprawie o sygn. SK 76/20.

4. W piśmie z 9 września 2020 r. Rzecznik Praw Obywatelskich poinformował, że nie przystępuje do postępowania.

5. W piśmie z 11 września 2020 r. Prokurator Generalny (dalej: Prokurator) zajął stanowisko, że art. 510 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim nakazuje niedopuszczenie do udziału w postępowaniu nieprocesowym w charakterze uczestnika postępowania o wydanie małoletniego dziecka wstępnego, pod którego stałą i wyłączną opieką faktycznie dziecko to pozostaje, jest niezgodny z art. 30, art. 47 w związku z art. 18 i w związku z art. 31 ust. 3 zdanie drugie oraz z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji.

5.1. W ocenie Prokuratora, art. 510 § 1 k.p.c. w zakresie kwestionowanym w skardze narusza prawo do godności skarżącej, gdyż „traktuje [ją] w sposób krzywdzący, pozbawia możliwości realizacji swoich uprawnień związanych z więzami pokrewieństwa łączącymi ją z [dzieckiem], któr[e] pozostaje pod jej wyłączn[ą] opieką, ignoruje jej relacje emocjonalne z [dzieckiem], co w sposób uzasadniony wywołuje w [s]karżącej poczucie niesprawiedliwości i krzywdy” (stanowisko, s. 16). Zdaniem Prokuratora, prawo do ochrony godności skarżącej

zostało naruszone „zarówno na poziomie wynikającego wprost z godności prawa do ochrony życia rodzinnego (...), jak i na poziomie prawa do sądu – jako prawa gwarantującego efektywność prawa do ochrony życia rodzinnego” (*ibidem*).

5.2. Uzasadniając niezgodność kwestionowanej normy z art. 47 w związku z art. 18 w związku z art. 31 ust. 3 zdanie drugie Konstytucji, Prokurator podzielił zarzuty skarżącej, że uniemożliwienie jej wzięcia udziału w postępowaniu sądowym w sprawie wydania dziecka, którego jest babcią i które pozostaje pod jej wyłączną opieką, czyni prawo skarżącej do ochrony życia rodzinnego prawem pozornym. W ocenie Prokuratora, „stojące u źródeł zaskarżonej normy prawnej domniemanie, że rodzic jest zawsze w stanie lepiej zrealizować dobro dziecka niż dalszy wstępny jest krzywdzące dla [s]karżącej, godzi w jej konstytucyjnie chronione prawa, a tym samym godzi w konstytucyjnie chronione dobro [dziecka, którego jest babcią]” (stanowisko, s. 18). Prokurator skonstatował, że „zaskarżone unormowanie narusza konstytucyjne prawa [s]karżącej, a co więcej, pozostaje ono w sprzeczności z nakazem przyjmowania przez ustawodawcę takich rozwiązań normatywnych, które w maksymalnym stopniu gwarantują ochronę praw dziecka” (stanowisko, s. 19).

5.3. Zakwestionowana regulacja godzi także, zdaniem Prokuratora, w prawo do sądu w zakresie prawa dostępu do sądu: zamyka skarżącej możliwość zwrócenia się do sądu o rozpoznanie jej „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, dotyczącej kwestii miejsca pobytu i sprawowania opieki nad dzieckiem, którego jest babcią oraz uniemożliwia jej zainicjowanie procedury sądowej, przedstawienie swoich racji, obronę swoich uprawnień w toku postępowania. Prokurator podkreślił, że udział skarżącej w procedurach dotyczących dziecka ma przy tym na celu nie tylko zapewnienie ochrony jej praw, lecz także ma umożliwić sądowi wydanie rozstrzygnięcia maksymalnie uwzględniającego interesy dziecka, związane z zapewnieniem mu odpowiednich warunków wychowania i rozwoju.

6. W piśmie z 22 lipca 2022 r. Sejm, reprezentowany przez swego Marszałka, wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

6.1. W ocenie Sejmu, brzmienie zakwestionowanego przepisu oraz jego treść normatywna zrekonstruowana w oparciu o orzecznictwo sądowe i poglądy przedstawicieli doktryny prawa nie pozwalają przyjąć, że zawiera on regulację ujętą jako przedmiot kontroli w skardze konstytucyjnej. W szczególności zaskarżona regulacja nie wyklucza z kręgu uczestników postępowania nikogo ani przez wzgląd na rodzaj i stopień pokrewieństwa, ani przez wzgląd na charakter jego relacji faktycznych z dzieckiem podlegającym wydaniu. Kwestionowany art. 510 § 1 k.p.c. posługuje się względem zainteresowanego kryterium posiadania interesu prawnego, którego występowanie *in casu* ocenia sąd i którego konstytucyjności nie podważa skarżąca.

Sejm stwierdził także, iż skarżąca w uzasadnieniu skargi nie przywołała orzecznictwa, które wskazywałoby na występowanie utrwalonej praktyki stosowania art. 510 § 1 k.p.c., nadającej temu przepisowi sens normatywny korespondujący z zakresem zaskarżenia. Zdaniem Sejmu, zarzuty podniesione w skardze dotyczą wykładni kwestionowanego przepisu dokonanej przez sąd na tle konkretnego stanu faktycznego, a zatem odnoszą się do sfery stosowania prawa, której kontrola pozostaje poza kognicją Trybunału.

6.2. Ponadto, w ocenie Sejmu, zaistniałe w sprawie, w związku z którą została sformułowana skarga konstytucyjna, okoliczności faktyczne i prawne spowodowały, że nawet w razie uwzględnienia skargi oraz wznowienia na zasadach określonych w art. 190 ust. 4

Konstytucji postępowania sądowego wszczętego wnioskiem Prokuratora Okręgowego w K. w trybie art. 577 k.p.c. nie mogłaby nastąpić restytucja interesów skarżącej, która chciała uzyskać wpływ na przebieg i wynik postępowania sądowego, prowadzonego w trybie konwencji haskiej. Sejm zwrócił w szczególności uwagę, że po śmierci matki dziecka postępowanie wszczęte z wniosku prokuratora zostało umorzone. Uzasadnia to przyjęcie założenia, że w ocenie sądu w sprawach o zmianę postanowienia w przedmiocie wydania małoletniego, wydanego w trybie konwencji haskiej, nie jest możliwe następstwo prawne zmarłego uczestnika będącego rodzicem uprowadzonego dziecka, więc merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy stało się bezprzedmiotowe. Upłynął także termin zawity wstąpienia do postępowania jako jego uczestnik wskazany w zakwestionowanym art. 510 § 1 k.p.c., tj. do zakończenia postępowania w drugiej instancji. Ponadto potencjalne wznowienie postępowania w sprawie przyznania skarżącej statusu uczestnika postępowania wszczętego wnioskiem prokuratora złożonym w trybie art. 577 k.p.c. jest obecnie niemożliwe ze względu na zmianę stanu prawnego, która nastąpiła po wejściu w życie ustawy z dnia 26 stycznia 2018 r. o wykonywaniu niektórych czynności organu centralnego w sprawach rodzinnych z zakresu obrotu prawnego na podstawie prawa Unii Europejskiej i umów międzynarodowych (Dz. U. poz. 416). Zmiana polegała na dodaniu do art. 598⁵ k.p.c. § 5, zgodnie z którym w sprawach prowadzonych na podstawie konwencji haskiej nie stosuje się art. 577 k.p.c.

Na zakończenie Sejm podkreślił, że w związku z uwzględnieniem przez Sąd Najwyższy skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego, w konsekwencji czego zmienione zostało postanowienie Sądu Rejonowego w K. z 18 stycznia 2018 r. w ten sposób, że wniosek o wydanie dziecka został oddalony, każde postępowanie przed sądem powszechnym, którego celem byłoby wzruszenie tego postanowienia, musiałyby zostać umorzone. Jednocześnie zmiana postanowienia nakazującego wydanie dziecka pozwoliła skarżącej osiągnąć cel leżący u podstaw jej wystąpienia do Trybunału.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. W sprawach inicjowanych skargą konstytucyjną na każdym etapie – aż do wydania orzeczenia kończącego postępowanie – Trybunał Konstytucyjny bada, czy nie zachodzi którakolwiek z ujemnych przesłanek procesowych, pociągająca za sobą obligatoryjne umorzenie postępowania. Dotyczy to wszelkich kwestii wstępnych, jak również przesłanek formalnych, wspólnych dla kontroli inicjowanej w trybie skargi konstytucyjnej, wniosku lub pytania prawnego. Merytoryczne rozpoznanie zarzutów sformułowanych w skardze konstytucyjnej jest uzależnione od spełnienia wszystkich warunków jej dopuszczalności (zob. np. postanowienie TK z 1 marca 2010 r., sygn. SK 29/08, OTK ZU nr 3/A/2010, poz. 29 i powołane tam orzecznictwo). Podkreślić również należy, że Trybunał nie jest związany postanowieniem o nadaniu skardze dalszego biegu wydanym na etapie wstępnej kontroli (zob. np. wyrok pełnego składu TK z 25 września 2019 r., sygn. SK 31/16, OTK ZU A/2019, poz. 53 oraz postanowienie TK z 17 października 2023 r., sygn. SK 27/22, OTK ZU A/2023, poz. 77 i powołane tam orzecznictwo).

Mając powyższe na uwadze, Trybunał rozpoczął analizę skargi konstytucyjnej W.R. (dalej: skarżąca) od zbadania, czy spełniła ona przesłanki formalne warunkujące dopuszczalność jej merytorycznej kontroli, wynikające z art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz art. 53 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK).

2. Zgodnie z art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p.TK, będącym ustawowym rozwinięciem normy wyrażonej w art. 79 ust. 1 Konstytucji, skarga konstytucyjna zawiera określenie kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją. Wymóg ten należy rozumieć w ten sposób, że jedynym dopuszczalnym przedmiotem skargi jest przepis wykazujący podwójną kwalifikację: „[p]o pierwsze, musi być on podstawą wydanego przez sąd lub organ administracji publicznej ostatecznego orzeczenia, naruszającego prawa podstawowe skarżącego. Po drugie, przyczyna takiego naruszenia tkwić winna w normatywnej treści uregulowania, które skarżący czyni przedmiotem wnoszonej skargi konstytucyjnej. Tak określony przedmiot skargi determinuje również cel korzystania z tego środka ochrony praw i wolności. Jest nim eliminacja z systemu prawa normy prawnej, której niezgodność z Konstytucją stwierdzi Trybunał” (wyrok TK z 6 grudnia 2005 r., sygn. SK 33/04, OTK ZU nr 11/A/2005, poz. 130).

Uwzględniając powyższe, Trybunał, analizując dopuszczalność merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej, w pierwszej kolejności bada, czy zarzuty sformułowane w skardze odnoszą się do treści normatywnej, która jest zawarta w zaskarżonym przepisie oraz czy kwestionowana norma była zastosowana w sprawie skarżącego, to znaczy, czy legła u podstaw ostatecznego rozstrzygnięcia o jego konstytucyjnych prawach i wolnościach.

2.1. W niniejszej sprawie przedmiotem kontroli skarżąca uczyniła art. 510 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.; obecnie: Dz. U. z 2024 r. poz. 1568; dalej: k.p.c.). Przepis ten reguluje kwestię uczestnictwa w postępowaniu nieprocesowym i stanowi, że „[z]ainteresowanym w sprawie jest każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania, może on wziąć udział w każdym stanie sprawy aż do zakończenia postępowania w drugiej instancji. Jeżeli weźmie udział, staje się uczestnikiem. Na odmowę dopuszczenia do wzięcia udziału w sprawie przysługuje zażalenie”. Skarżąca nie zakwestionowała jednak powołanego przepisu wprost, lecz wywiodła z niego, jej zdaniem, niezgodną z Konstytucją normę i zaskarżyła art. 510 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim „nakazuje niedopuszczenie do udziału w postępowaniu nieprocesowym, w charakterze uczestnika postępowania o wydanie małoletniego dziecka, wstępnego, pod którego stałą i wyłączną opieką faktycznie dziecko to pozostaje”.

2.2. Art. 510 k.p.c., jak już zostało wspomniane, rozstrzyga, kto ma prawo być uczestnikiem w postępowaniu nieprocesowym, jaki jest tryb dopuszczania uczestnika do postępowania oraz reguluje zasady wzywania przez sąd zainteresowanego do udziału w sprawie. Przepis ten ma charakter ogólny i dotyczy wszelkich spraw rozpoznawanych w trybie nieprocesowym, a więc także spraw o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką (art. 598¹-598¹⁴ k.p.c.). W tym trybie była rozstrzygana sprawa, która legła u podstaw niniejszej skargi, pomimo iż jej podstawę materialnoprawną stanowiły przepisy Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzonej w Hadze dnia 25 października 1980 r. (Dz. U. z 1995 r. Nr 108, poz. 528; dalej: konwencja haska).

Zainteresowanym w sprawie w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c. jest każdy, kto ma określony interes prawny w konkretnym rozstrzygnięciu tej sprawy. W orzecznictwie i doktrynie podkreśla się szerokie rozumienie interesu prawnego w postępowaniu nieprocesowym na gruncie powołanego przepisu. Sąd Najwyższy uznał, że zawarte w art. 510 § 1 k.p.c. określenie „każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania”, jest szerokie i umożliwia sądowi, w zależności od stwierdzonych okoliczności konkretnej sprawy, uznanie, że zgłaszający się podmiot jest zainteresowanym w wyniku postępowania, a może stać się on uczestnikiem po-

stępowania nawet wtedy, gdyby to był interes pośredni, to jest pozostający obok istoty oraz skutków mającego zapaść rozstrzygnięcia (zob. postanowienia SN z: 4 stycznia 2012 r., sygn. akt III CZ 78/11; 23 lutego 2012 r., sygn. akt V CZ 117/11, Legalis). „Interes prawny w postępowaniu nieprocesowym nie wynika z reguły, tak jak w procesie, z naruszenia lub zagrożenia sfery prawnej wnioskodawcy, lecz z pewnych zdarzeń prawnych, takich jak zaginięcie lub śmierć osoby itp. Zdarzenia te wywołują konieczność uregulowania pewnych wiążących się z nimi stosunków prawnych i rodzą obiektywną potrzebę wszczęcia postępowania nie tylko u osób wprost zainteresowanych w uregulowaniu tych stosunków, ale często również i u innych osób, które trudno wyliczyć w ustawie. Mając te momenty na uwadze, należy przyjąć, że interes prawny, stanowiący merytoryczną przesłankę czynności wszczynającej określone postępowanie, występuje również i wtedy, gdy obiektywną potrzebę wytoczenia postępowania odczuwa większa, bliżej nie oznaczona i trudna do dokładnego wyliczenia w ustawie liczba podmiotów” (uchwała SN z 19 lutego 1981 r., sygn. akt III CZP 2/81, OSNCP nr 8/1981, poz. 144).

Na gruncie spraw z zakresu prawa opiekuńczego definicja uczestnika postępowania jest taka sama, jak przewidziana w art. 510 k.p.c. dla całego postępowania nieprocesowego. W orzecznictwie podkreśla się jednak, że ze względu na specyfikę postępowania opiekuńczego, w szczególności z uwagi na jego znaczenie społeczne i głębokie odrębności, zasadne jest przyjęcie jeszcze szerszej hipotezy art. 510 k.p.c., aniżeli w innych sprawach rozstrzyganych w postępowaniu nieprocesowym (zob. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 26 stycznia 1973 r., sygn. akt III CZP 101/71, OSNCP nr 7-8/1973, poz. 118).

Na gruncie art. 510 k.p.c. posiadanie interesu prawnego przesądza o legitymacji do wzięcia udziału w sprawie. Dlatego też każda osoba zainteresowana może zgłosić swój udział w postępowaniu w każdym stanie sprawy aż do zakończenia postępowania w drugiej instancji lub zostać do tego postępowania wezwana. W judykaturze przyjmuje się, że samo przystąpienie do udziału w sprawie może nastąpić również przez wniesienie przez zainteresowanego środka odwoławczego. Ponadto w sprawach rozpoznawanych w trybie nieprocesowym sąd powinien z urzędu – ze względu na występujący w nich element interesu publicznego – czuwać nad tym, aby w sprawie brali udział wszyscy zainteresowani jako uczestnicy postępowania. To znaczy, że w toku całego postępowania sąd jest obowiązany zważać, czy poza występującymi w sprawie nie ma innych osób, których uczestnictwo jest uzasadnione interesem prawnym w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c. Wezwanie osób zainteresowanych do udziału w sprawie może być dokonane na każdym etapie, aż do zakończenia postępowania przed sądem drugiej instancji. Przez wezwanie do udziału w sprawie wezwany staje się uczestnikiem postępowania, choćby nie dokonywał nawet żadnej czynności w tym postępowaniu. Z drugiej strony, przyjmuje się w orzecznictwie, że przyznanie danemu podmiotowi statusu uczestnika nie ma charakteru nieodwracalnego. Sąd może w toku postępowania dojść do przekonania, że po stronie uczestnika brak jest w istocie interesu prawnego i odmówić takiej osobie prawa do dalszego uczestnictwa w sprawie (zob. G. Wolak, *Pojęcie osoby zainteresowanej i uczestnika w postępowaniu nieprocesowym*, „Monitor Prawniczy” nr 19/2021 i cytowane przez autora orzecznictwo).

2.3. Mając na względzie poczynione ustalenia prawne, Trybunał doszedł do wniosku, że ani literalne brzmienie, ani zrekonstruowane w oparciu o orzecznictwo sądowe normy wynikające z art. 510 § 1 k.p.c. nie dają podstaw do przyjęcia, iż kwestionowany przepis wyraża normę wskazaną w *petitum* niniejszej skargi konstytucyjnej. Nie wyklucza on bowiem definitywnie z kręgu uczestników postępowania w sprawie o wydanie dziecka jakiegokolwiek osoby, jako kryterium przyjmując rodzaj i stopień pokrewieństwa czy też charakter relacji faktycznych łączących tę osobę z dzieckiem. Przyjęcie, że istnieje norma zakwestionowana przez skarżącą, prowadziłoby do absurdalnego wniosku, że z kręgu uczestników postępowania

o wydanie dziecka, którego podstawą materialnoprawną jest konwencja haska, wykluczony jest rodzic (będący wstępnym pierwszego stopnia), u którego dziecko przebywa bez zgody drugiego rodzica, a przecież rodzic ten jest uczestnikiem postępowania z mocy prawa.

Podkreślić jeszcze raz należy, że art. 510 § 1 k.p.c. posługuje się względem zainteresowanego wyłącznie kryterium posiadania interesu prawnego, którego występowanie *in casu* ocenia sąd (i którego zgodności z Konstytucją nie kwestionuje skarżąca). Na gruncie art. 510 § 1 k.p.c. krąg podmiotów, które mogą wziąć udział w sprawie, jest zaś szeroki, i to sąd rozstrzyga o tym, czy zgłaszający swój udział jest zainteresowanym w sprawie. „Oceny, kto jest (powinien być) uczestnikiem postępowania nieprocesowego, dokonuje sąd na podstawie okoliczności sprawy poddanej osądowi (...) Decydują zatem ustalenia faktyczne i ich ocena prawna na tle norm prawa materialnego regulującego konkretną sprawę” (postanowienie SN z 28 czerwca 2019 r., sygn. akt IV CSK 195/18, Legalis).

Może się zdarzyć, że sąd po raz pierwszy zastosuje w danej sprawie określoną normę, która następnie stanie się podstawą skargi konstytucyjnej. Wówczas zaktualizuje się w postępowaniu przed Trybunałem konieczność zbadania, czy skarżący kwestionuje stosowanie prawa w jego konkretnej sprawie, które – co do zasady – pozostaje poza kognicją Trybunału. W niniejszej sprawie sytuacja taka jednak nie zachodzi, gdyż norma zakwestionowana przez skarżącą nie była podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia, z którym wiąże ona naruszenie swoich konstytucyjnych praw. W uzasadnieniu postanowienia z 30 stycznia 2020 r., w którym Sąd Rejonowy w K. odmówił skarżącej na podstawie art. 510 § 1 k.p.c. *a contrario* udziału w postępowaniu wszczętym na wniosek prokuratora w trybie art. 577 k.p.c. o zmianę postanowienia w przedmiocie wydania małoletniego dziecka (którego uczestnikami byli matka i ojciec dziecka), sąd ten powołał się na przyjętą w orzecznictwie interpretację interesu prawnego i stwierdził, że „nie ma podstaw do dopuszczenia [skarżącej] do udziału w (...) sprawie. [Skarżąca] nie była jego uczestnikiem. (...) [N]ie legitymuje się jakimkolwiek orzeczeniem uprawniającym ją do sprawowania bieżącej pieczy nad [dzieckiem,] trudno zatem przyjąć, by wynik postępowania mógł mieć wpływ na jakiegokolwiek jej prawa lub obowiązki, tzn. by mógł odnieść jakiegokolwiek skutki w jej sferze prawnej”. W tym świetle nie ulegało, zdaniem Trybunału, wątpliwości, że zakwestionowana przez skarżącą norma, niezależnie od tego, że nie jest wyrażona w zakwestionowanym przepisie, nie została zastosowana w sprawie, w związku z którą złożyła niniejszą skargę konstytucyjną.

2.4. Reasumując, Trybunał stwierdził, że skarga nie spełniła wymogu formalnego sformułowanego w art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p.TK, tzn. skarżąca nie wskazała kwestionowanego przepisu, na podstawie którego sąd orzekł ostatecznie o jej konstytucyjnych prawach, co pociągało za sobą konieczność umorzenia postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK ze względu na niedopuszczalność wydania merytorycznego orzeczenia.

3. Ponadto Trybunał, analizując niniejszą sprawę, za uzasadnione uznał zwrócenie uwagi na dwie kwestie.

Po pierwsze, postępowanie, którego uczestniczką chciała zostać skarżąca, zostało prawomocnie umorzone postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z 13 grudnia 2019 r. ze względu na śmierć uczestniczki tego postępowania – matki dziecka. Zgodnie z art. 510 § 1 k.p.c. zainteresowany może przystąpić do sprawy jedynie do zakończenia postępowania w drugiej instancji, czyli do chwili zamknięcia rozprawy w drugiej instancji albo wydania postanowienia kończącego postępowanie w drugiej instancji na posiedzeniu niebędącym rozprawą. Jest to termin prekluzyjny, co znaczy, że możliwość stania się uczestnikiem po jego upływie definitywnie wygasa. Skarżąca zatem, niezależnie od oceny jej interesu prawnego, nie mogłaby wstąpić do sprawy ze względu na uchybienie terminowi, o którym mowa w art. 510 § 1 k.p.c. (jak wynika z uzasadnienia postanowienia z 30 stycznia 2020 r., jej peł-

nomocnik 23 stycznia 2020 r. złożył pismo, zawierające zgłoszenie w charakterze pełnomocnika, czyli już po umorzeniu postępowania, do którego chciała wstąpić skarżąca).

Po drugie zaś, wskutek złożonej przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy postanowieniem z 15 grudnia 2021 r. uchylił postanowienie Sądu Okręgowego w K. z 15 czerwca 2018 r., natomiast postanowienie Sądu Rejonowego w K. z 18 stycznia 2018 r. zmienił w ten sposób, że wniosek o wydanie dziecka ojcu za granicę został oddalony. Okoliczność ta, w ocenie Trybunału, pozwoliła osiągnąć skarżącej cel leżący u podstaw niniejszej skargi, jakim było uczestnictwo w postępowaniu w zamiarze zapobieżenia wydania małoletniego dziecka ojcu.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny postanowił, jak w sentencji.